

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko M. w P.

o ustalenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt IV Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. wyrokiem z dnia 27 października 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę M. S. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. z dnia 21 lipca 2015 r., oddalającego powództwo o ustalenie, że powódka jako nauczyciel kontraktowy od dnia 1 września 2012 r. i nadal pozostaje w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pozwanym M. w P., ewentualnie o przywrócenie powódki do pracy w pozwanym na poprzednio zajmowanym stanowisku, na czas nieokreślony.

Powódka M. S. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 października 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 10 ust. 4 i 7 Karty

Nauczyciela, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela i sformułowanego w nim pojęcia „potrzeby wynikającej z organizacji nauczania” wywołującego rozbieżności w orzecznictwie, a także na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego zakresu tego pojęcia, w związku z koniecznością odróżnienia go od zdarzeń i sytuacji wynikających z „potrzeb organizacji szkoły”, a więc z jednej strony zasad ogólnych dotyczących organizacji nauczania, realizowanego programu nauki, a z drugiej strony tzw. względów i wymogów organizacyjnych konkretnej szkoły. Zdaniem skarżącej, potrzeba wykładni i doprecyzowania wyrażenia ustawowego „organizacji nauczania” ujawnia się w związku z orzecznictwem Sądu Najwyższego, a w szczególności orzeczeniami wydanymi w sprawach: I PKN 222/98 oraz I PKN 226/97, gdzie w uzasadnieniu pierwszego z nich dokonano odróżnienia pojęć organizacji nauczania oraz organizacji szkoły, wskazując na odrębne zakresy każdego z nich; w drugim z orzeczeń Sąd Najwyższy również kategorycznie odróżnił pojęcie organizacji nauczania, wskazując, że nie może być ono rozumiane jako tzw. względy lub wymogi organizacyjne. W ocenie skarżącej, powyższe świadczy o występowaniu dystynkcji pojęciowej, która nie została dokładniej zdefiniowana, a co najmniej dookreślona, pomimo podejmowanych prób.

Ponadto, skarżąca stwierdziła, że jej zdaniem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego i dyspozycję art. 10 ust. 4 Karty Nauczyciela oraz ustanowionej w nim zasady, od której wyjątek dopuszczający zatrudnienie nauczyciela mianowanego na czas określony uregulowany został w art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela; w myśl tego przepisu jest to prawnie możliwe tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba zastępstwa nieobecności nauczyciela lub potrzeba wynikająca z organizacji nauczania; przepis ten, jako regulujący wyjątek od zasady, należy wyklądać ściśle; zatrudnienie nauczyciela mianowanego na podstawie umowy o pracę na czas określony jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy staje się konieczne w świetle wynikających z tego przepisu przesłanek; taka wyjątkowa

podstawa zatrudnienia nie może być zależna od uznania pracodawcy; byłoby to sprzeczne z gwarancyjnym charakterem norm prawnych regulujących stosunek pracy nauczyciela mianowanego.

W ocenie skarżącej, o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej świadczy również naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej. Zaskarżone orzeczenie narusza także art. 386 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać

sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga, z kolei, od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem,

na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Wypada również dodać, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącej w części, w której powołuje się na potrzebę wykładni oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, nie spełnia tak określonych kryteriów. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał bowiem, że postulat wykładni art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela nie może przesądzać o potrzebie rozpoznania skargi kasacyjnej, bowiem dotyczy przepisu, który zawiera klauzule generalne (zwroty niedookreślone). Takim ogólnym, niedookreślonym zwrotem jest zaś użyte w powołanym przepisie wyrażenie „potrzeba wynikająca z organizacji nauczania”. Wyrażenie to, ze swej natury, ma charakter ogólny, a jego zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych. Już tylko z tej przyczyny kwestia jego prawidłowej interpretacji nie może być uznana za argument wskazujący na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisu prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 252/08, LEX nr 736733). Innymi słowy, nie jest możliwa taka

wykładnia art. 10 ust. 7, która zawierałaby swoiste „wytyczne”, w jakich (kazuistycznych) przypadkach zachodzą (lub nie zachodzą) potrzeby wynikające z organizacji nauczania w szkole. Jest tak tym bardziej, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie i szczegółowo wypowiadał się na temat sposobu, w jaki należy interpretować pojęcie „organizacji nauczania” użyte w art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela (por. w tym zakresie wyroki: z dnia 5 września 1997 r., I PKN 226/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 328; z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 487/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 6; z dnia 9 grudnia 1998 r., I PKN 499/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 105; z dnia 15 września 2006 r., I PK 62/06, Prawo Pracy 2007 nr 2, s. 31; z dnia 4 września 2007 r., I PK 104/07, LEX nr 375721 oraz z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 122/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 40). Uzupełniając można więc co najwyżej stwierdzić, że użyte art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela pojęcie „organizacja nauczania” należy odnosić do zasad funkcjonowania szkoły (to jest przykładowo do liczby klas, rodzaju przedmiotów, liczby godzin lekcyjnych, liczby etatów, czasu nauczania poszczególnych przedmiotów, zmianowości pracy w szkole) oraz do szczególnego charakteru działalności prowadzonej przez szkołę, w której występuje niepewność co do czasu prowadzenia określonej działalności, a nie do wykształcenia, czy umiejętności nauczyciela, konieczności zapewnienia pełnego wymiaru czasu pracy nauczycielom mianowanym oraz rezerwacji takiego zatrudnienia nauczycielom pełniącym funkcje i przebywającym na urloпах. Należy też podkreślić, że omawiany przepis bynajmniej nie wymaga od pracodawcy, aby przy zawieraniu z nauczycielem terminowej umowy o pracę wyjaśniał pracownikowi, jakie konkretne przesłanki („potrzeby wynikające z organizacji nauczania”) zadecydowały o konieczności nawiązania z nauczycielem umownego stosunku pracy na czas określony, zamiast na czas nieokreślony. W tym kontekście regulacja prawna jest jasna i oczywista (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I PK 237/13, LEX nr 1646071). Nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje natomiast, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie sposób rozumienia art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, uwzględniając go przy dokonywaniu oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Odnosząc się z kolei do sugerowanej przez skarżącą oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy uznaje za konieczne przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, również ta część wniosku skarżącej, w której powołuje się ona na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, nie spełnia powyższych warunków. Co do sugerowanych naruszeń przepisów prawa materialnego Sąd Najwyższy zauważa bowiem, że skarżąca łączy przesłankę oczywistej zasadności skargi z potrzebą wykładni tych przepisów oraz wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w

art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

W zakresie podnoszonych naruszeń przepisów postępowania skarżąca nie wyjaśnia natomiast, na czym konkretnie miałyby te naruszenia polegać i w czym przejawia się kwalifikowana postać owych naruszeń. Ogranicza się bowiem wyłącznie do stwierdzenia, że Sąd drugiej instancji „nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez powoda w apelacji, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej Sądu drugiej instancji”.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.